

MAGDALENA HOWORUS-CZAJKA

MAŁA FORMA – WIELKA WIZJA MEDALE WIKTORA TOŁKINA

Wiktor Tołkin należy do odchodzącego „pokolenia Kolumbów”. I tak jak większość tej generacji dzielił straszliwe jej losy: był więźniem obozu koncentracyjnego w Auschwitz, żołnierzem AK i uczestnikiem Powstania Warszawskiego. Tragiczne zdarzenia, w jakie obfitowało jego życie, sprawiły, że twórczość stała się dla niego rodzajem katarktycznego odreagowywania. Stąd wzięło się poczucie misji, tak silnie unaocznione w pomnikach martyrologicznych jego autorstwa (1968 r. – Pomnik Walki i Męczeństwa w Stutthofie; 1969 r. – Pomnik Pamięci Ofiar Obozu Zagłady na Majdanku w Lublinie).

Niniejszy artykuł ma na celu przybliżenie twórczości medalierskiej tego wybitnego rzeźbiarza. Zważywszy na fakt, iż jest ona mniej znana, niż jego twórczość pomnikowa, autorka dołącza spis wszystkich medali jego autorstwa. Poniższy tekst jest pierwszym opracowaniem twórczości medalierskiej Wiktora Tołkina¹.

Artysta nie prowadził katalogu swoich prac, ani nie notował zleceń. W gromadzeniu informacji na temat spuścizny medalierskiej artysty, prócz bezpośredniej formy ich pozyskiwania, jaką jest wywiad z twórcą, nieocenionym źródłem informacji okazały się archiwa Mennicy Państwowej². Informacje pochodzące z tej placówki zostały potwierdzone i uzupełnione przez *Kata-*

Dr MAGDALENA HOWORUS-CZAJKA – adiunkt w Katedrze Kulturoznawstwa, Wydział Filologiczny Uniwersytetu Gdańskiego; e-mail: m.howorus-czajka@ug.edu.pl

¹ Powyższy tekst jest opracowany na podstawie rozdziału z monografii Wiktora Tołkina mojego autorstwa, będącej w przygotowaniu do publikacji.

² Niniejszy artykuł powstał dzięki uprzejmości i profesjonalnej pomocy pracowników Gabinetu Numizmatycznego Mennicy Państwowej, a szczególnie Pani Grażyny Laskowskiej, która wspierała autorkę dobrym słowem i radą.

log zbioru numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk³. Publikacja ta zawiera schematyczny, zwarty opis charakterystyczny dla tego rodzaju opracowań oraz katalog. Wiadomości o medalach Tołkina dopełniły źródła prasowe⁴.

Wiktor Tołkin⁵ urodził się w Tołkaczach (obecnie województwo podlaskie) w 1922 roku w rodzinie pielęgnującej patriotyczne tradycje. Po wejściu Armii Czerwonej do Polski ojciec podjął decyzję o przedostaniu się do Generalnej Guberni i zamieszkaniu w Warszawie. Podczas okupacji Wiktor Tołkin był w Szarych Szeregach, od 1942 roku należał do Związku Walki Zbrojnej, a następnie do AK, gdzie działał w ugrupowaniu „Wachlarz”, w którego skład wchodził harcerze. 20. lipca 1942 roku, w wyniku zdrady w ręce Gestapo wpadła większość spiskowców. Po pięciu miesiącach przetrzymywania na Pawiaku wywieziono Tołkina do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau (dn. 18 XI 1942, nr obozowy 75886). Po wielu ciężkich chwilach w obozie trafił do paraartystycznej pracowni działającej na terenie obozu, gdzie więźniowie wykonywali drzeworyty, figurki, upominki, a także biżuterię z zagrabionych przez SS-manów w obozie złotych monet. W tajemnicy przed strażnikami wykonał wówczas medaliki Chrystusa Oświęcimskiego i Matki Bożej. Zrobił też medalik dla siebie przedstawiający Matkę Bożą Nieustającej Pomocy.

„Zajmowałem się w obozie sztuką i ona pozwoliła mi przetrwać. Zajmując się nią, znajdowałem się w innym świecie” – wspomina artysta⁶.

Przeżył. Wkrótce nadszedł kres męczarni, gdyż rodzicom z pomocą niemieckiego adwokata i „rodziny kosztowności” udało się „przekonać”

³ *Katalog zbioru numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk*, red. H. Dzienis, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład im. Ossolińskich 1984.

⁴ M. G a j d z i ń s k i, *W 25-lecie powrotu Ziemi Zachodnich do Polski*. „Przekazuję heroizm tamtych dni”, „Słowo Powszechne” 1970, nr 85 (10 IV 1970), s. 3; (it). *Medal Uniwersytetu Gdańskiego*, „Głos Wybrzeża” 1970, nr 201 (dn. 26 VIII 1970), s. 1; (s). *In mari vita tua*, „Wieczór Wybrzeża” 1970, nr 247 (dn. 21 X 1970), s. 3; (bez autora i tytułu), „Dziennik Bałtycki” 1970, nr 231 (dn. 22 X 1970), s. 3; (bez autora i tytułu). „Dziennik Bałtycki” 1974, nr 91 (dn. 18 IV 1974), s. 3; (tr). *Medal dla twórcy słownika gwar kaszubskich*, „Literary” 1974, nr 7, s. 33; (bez autora), *Medal dla językoznawcy*, „Kierunki” 1974, nr 34, s. 11; (bez autora), *50 lat IZB Morskich w Polsce*, „Morze” 1977, nr 5, s. 27.

⁵ Poniższy krótki rys biograficzny Wiktora Tołkina sporządziła autorka na podstawie przeprowadzonych wywiadów z artystą w 2009 r.

⁶ H. U l a t o w s k a, *Świątynie życia i śmierci*, mps, własność Wiktor Tołkin, s. 2 (Hanna Ulatowska, prof. na uniwersytecie w Dallas, Texas. Badała działalność artystyczną w obozach koncentracyjnych. Była więźniarką obozu Auschwitz); wywiad autorki z Tołkinem z dn. 5 XII 2008.

nazistowskich urzędników, że nie ma dowodów na uczestnictwo ich syna w działalności konspiracyjnej. Wolny powrócił do Warszawy. Rekonwalescencja nie trwała długo, gdyż wybuchło Powstanie Warszawskie. Tołkin walczył w stopniu kaprała podchorążego pod pseudonimem „Ostoja” w zgrupowaniu „Krybar”, batalion „Bicz”, III kompania „Śródmieście”, kompania „Lewar”. Ranny od wybuchu „Goliata” 24 sierpnia trafił do szpitala przy ul. Buduena 5. Po upadku powstania znalazł się w obozie w Sandbostel Oflag X B, gdzie dotrwał do końca wojny. Obóz został wyzwolony przez wojska brytyjskie 29 kwietnia 1945 roku.

Po wyzwoleniu Wiktor Tołkin studiował rzeźbę w Brukseli. Po roku powrócił jednak do kraju, do Gdańska. Tu właśnie przenieśli się jego najbliżsi ze zrujnowanej Warszawy. W roku 1946 podjął studia na Politechnice Gdańskiej, na Wydziale Architektury. Dyplom uzyskał w 1952 roku. W roku 1949 dodatkowo rozpoczął studia na PWSSP w Gdańsku, początkowo pod kierunkiem prof. Mariana Wnuka, a potem w pracowni prof. Stanisława Horno-Popławskiego i kontynuował je do 1954 roku.

Debiutował w konkursie na lubelski *Łuk Wyzwolenia*, rozstrzygniętym w 1954 roku. Jury przyznało I nagrodę zespołowi złożonemu z młodych artystów gdańskiej PWSSP, wśród których był Tołkin. Niestety nigdy nie doszło do realizacji projektu. Artysta wspomina, że zarzucano projektowi, iż był „zbyt klasyczny” i nadto kojarzył się z cesarskim łukiem tryumfalnym. Buntując się przeciwko takiej argumentacji i braku poparcia ze strony władz uczelni, młody twórca nie przystąpił do dyplomu z rzeźby. Nie przeszkadzało mu to oddać się rzeźbie bez reszty. Medalierstwo, jako formę artystycznej kreacji, upodobał sobie Tołkin już w młodości. W trudnym czasie przeżytych w Auschwitz przynosiła mu ukojenie praca nad metalowymi drobnymi formami rzeźbiarskimi. Wykonał ryngrafy, medaliki wraz z łańcuszkami i kłamek paska⁷. Prawdziwy jego talent objawił się w medalierstwie.

Pierwsze zlecenie przyszło już na początku kariery. W 1954 roku wraz z R. Massalskim był współautorem rewersu medalu zatytułowanego *W 500-lecie powrotu Gdańska do Macierzy*⁸ (il. 1). Awers wykonał wybitny polski artysta Józef Gosławski⁹. Ta pierwsza kompozycja duetu Tołkin-Massalski

⁷ J. J a w o r s k a, „Nie wszystkich umrę...” *Twórczość plastyczna Polaków w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych*, Warszawa: Książka i Wiedza 1975, s. 49, 97, 104, 121, 130, il. 488, 489.

⁸ *Katalog zbioru numizmatycznego...*, s. 114-115, nr kat. 1539-1540.

⁹ Józef Jan Gosławski, ur. 24 IV 1908 w Polanówce na Lubelszczyźnie. Edukację artystyczną rozpoczął w Szkole Rzemiosł Budowlanych w Kazimierzu Dolnym. Następnie kontynuow-

przyniosła ważne rozstrzygnięcia formalne w zakresie poszukiwań przestrzennych. Naczelny walor formalny zaprezentowanego medalu polega na wieloplanej kompozycji przestrzeni iluzyjnie przedstawionej przez twórców. Nie mamy tu do czynienia z zasadami perspektywy linearnej, tylko z kompozycją kulisową. Drobiazgowość i perfekcyjne wykonanie szczegółów wzmaga efekt przestrzenny. Gładkie tło nieba kontrastuje z różnorodnością budowli. Jednocześnie jest to pusta płaszczyzna konieczna do wniesienia w tę reliefową wedutę poczucia przestrzeni.

Mimo wykonania, na samym początku swej działalności medalierskiej, wspólnego dzieła z wielkim mistrzem tej formy wypowiedzi, jakim był Józef Gosławski, nie wydaje się, by dalsza twórczość Tołkina była inspirowana, czy rozwijała się pod wpływem stylu słynnego medaliera. Być może nawet nigdy nie doszło do ich spotkania. Postawa artystyczna Tołkina zawsze była niezwykle samodzielna. W swoim życiu zawodowym, nie wyłączając rzeźby pomnikowej, zawsze kroczył własną drogą, zgodną z jego indywidualnymi twórczymi aspiracjami. Należy także zaznaczyć, że geniusz Gosławskiego objawiał się w medalach artystycznych, których powstawaniu sprzyjała praca w Katedrze Medalierstwa w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Po przeprowadzce do Warszawy Gosławski miał możliwość prowadzenia dalszych artystycznych eksperymentów z formą, takich jak zerwanie z tradycyjnym okrągłym kształtem. Medale bite Gosławskiego były zaś „projektowane przeważnie na zamówienie różnych instytucji” i „nie wychodzą poza przeciętny poziom”¹⁰. Być może dlatego w dalszej twórczości medalierskiej Wiktora Tołkina brak jednoznacznych znamion wpływu stylu Gosławskiego.

wał naukę w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie, a w 1932 rozpoczął studia na krakowskiej ASP u prof. Xawerego Dunikowskiego. Kolejnym etapem jego kształcenia była pracownia prof. Tadeusza Breyera na ASP w Warszawie. Otrzymanie stypendium umożliwiło mu wyjazd do Rzymu, gdzie w 1937 uzyskał dyplom Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych. Do Warszawy powrócił w lipcu 1939. Lata okupacji spędził w Wąwolnicy. Po zakończeniu wojny brał udział w pracach konserwatorskich w Kazimierzu Dolnym (m.in. przy kamienicy „Pod świętym Mikołajem”). W roku 1947 został kierownikiem Katedry Medalierstwa i Rzeźby w Metalu w Państwowej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu. W tym czasie pełnił również funkcję prezesa Zarządu Okręgu ZPAP. Od 1961 r. pełnił funkcję prezesa sekcji Rzeźby Zarządu Głównego ZPAP. Zmarł 23 I 1963 r. (<http://goslawski.art.pl/biografia.html>, z dnia 18 VII 2011) Jego twórczość doczekała się monograficznego opracowania pt. *Józef Gosławski – rzeźby, monety, medale*, red. A. Rudzka, Warszawa: Alegoria 2009.

¹⁰ A. W i ę c e k, *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989, s. 234.

Rozważać można jedynie związki ogólne, a przez to trudne do prześledzenia, takie jak rzeźbiarska faktura oraz próby syntetycznego ujmowania tematu.

Próbując osadzić twórczość medalierską Tołkina w historii rozwoju tego gatunku w Polsce napotykam na szereg trudności. Jego medale na pewno nie należą do awangardy gatunku. Ta rodziła się w murach uczelnianych pracowni plastycznych, które w założeniu wpisane mają eksperymentatorstwo a uwolnione są od zarobkowego charakteru¹¹. W takich warunkach rozkwiwały nowatorskie projekty uczniów podpierane autorytetem wielkich mistrzów¹². Niestety dla Tołkina stojącego na uboczu (niezwiązanego ściśle ze środowiskiem gdańskiej uczelni plastycznej) medalierstwo było nie tylko działalnością artystyczną, ale i zarobkową. Twarde warunki pracy na zlecenie nie spowodowały jednak osłabienia aspiracji twórczych, czego dowodzą omówione powyżej dzieła. W tej kategorii medali artysta dorównuje dziełom stworzonym między innymi przez Józefa Gosławskiego¹³.

W trzydziestu dwóch pracach medalierskich Tołkina, wykonanych na przestrzeni ponad czterdziestu lat, wyróżnić można kilka typów. Pierwszy z nich to medale rocznicowe. W tej grupie można doszukać się dodatkowego rozróżnienia na medale związane z ważnym wydarzeniem w życiu miast (*W 500-lecie powrotu Gdańska do Macierzy, 700 lecie miasta Tczewa, Ziemia Gniewska 1229-1979, 750-lecie Nadania Praw Miejskich Kwidzynie, 50 lat L.O. im. St. Żeromskiego w Kwidzynie, 50-lecie Portu Władysławowo*), jubileuszami placówek naukowo-badawczych (*20 lecie Politechniki Gdańskiej, 50 lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego, Politechnika Gdańska – Univeristas Technologica Gedanensis* (wersja I i II), *Instytut Morski 1950-1975, Academia Medica Gedanensis, 50 lat Akademii Medycznej w Gdańsku*), czy przedsiębiorstw (*50 lat Izb Morskich w Polsce, Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Izba Bawełny w Gdyni, Przedsiębiorstwo Spedycji Międzynarodowej Hartwig, 40-lecie Przedsiębiorstwa Robót Czerpanych i Podwodnych*). Drugą grupą są medale upamiętniające. Należy tu zaliczyć temat

¹¹ Np. Józef Gosławski, kierownik Katedry Medalierstwa w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu w latach 1947-1956, czy Zofia Demkowska wieloletni profesor i kierownik pracowni medalierskiej ASP w Warszawie.

¹² Np. spuścizna przedwojennych mistrzów, którzy podjęli pedagogiczną pracę po II wojnie światowej dała przyczynek do rozwoju kolejnych talentów wśród ich uczniów. Należał do nich Józef Aumiller (ASP w Warszawie) i jego wychowankowie, np. Zofia Demkowska, czy Franciszek Kalfas (ośrodek krakowski), który uczył rzeźby jeszcze w latach trzydziestych Jerzego Jarnuszkiewicza, który po wojnie stał się wielką osobowością ośrodka warszawskiego, kształcąc wielu uczniów. Przykłady można by mnożyć.

¹³ Por. *Józef Gosławski...*

martyrologiczny (dwa medale stutthowskie) oraz upamiętniający dokonania (*500-tna Rocznica Pokoju Toruńskiego, Założenie Uniwersytetu Gdańskiego* medal Bernarda Sychty z okazji wydania *Słownika gwar kaszubskich, Chór Akademii Medycznej w Gdańsku*). Swoisty mariaż dwóch pierwszych grup zachodzi w medalach rocznicowo-upamiętniających wyzwolenia miast (*XXX rocznica wyzwolenia Gdańska, 30 rocznica wyzwolenia Ziemi Malborskiej*). Przegląd ten zamyka grupa medali honorująco-uznaniowych (*Zastużony Ziemi Gdańskiej, Zastużony Akademii Medycznej w Gdańsku, Zastużony dla Portów Morskich, Academia Medica Gedanensis. Primus Inter Pares, Medal nagrody Gdańskiej Akademii Medycznej*).

Ze względu na temat można zaobserwować kilka wątków: pejzaż miejski, portret, figura człowieka, symbol graficzny, godło Polski, herb miasta Gdańska.

Weduta jest stałym motywem w medalach Wiktora Tołkina. Jego popularność wynika oczywiście z istoty płynących do rzeźbiarza zleceń. Temat ten pojawia się w sposób naturalny przy okazji zamówień jubileuszowych założeń miast lub przy rocznicach ich wyzwolenia.

W podejmowanym często w medalach temacie pejzażu zdaje się Tołkin próbować swych sił w pokonaniu przypisanej do reliefu dwuwymiarowości. Jak wielcy poprzednicy, ucieka się do stosowania kompozycji kulisowej, w której poprzez nagromadzenie przedmiotów uporządkowanych w zachodzących na siebie planach budowana jest iluzja przestrzeni. Te zabiegi widzimy w przedstawianych przez Tołkina panoramach miast¹⁴. Niekiedy, pozostając w zgodzie z istniejącym kanonem, weduty artysty są kompilacją charakterystycznych elementów pejzażu miast. Przykładem może być rewers medalu z 1985 roku poświęcony *750-leciu Nadania Praw Miejskich Kwidzyniowi*. Pole rewersu zawiera plastycznie ukazany rys historyczny miasta poprzez wplecenie przedstawień charakterystycznych budowli miasta. Wśród obiektów architektonicznych przywołanych w polu rewersu, takich jak zamek kapituły pomezkańskiej, katedry pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty, czy murów obronnych, dość nieoczekiwanie pojawia się w tym zestawieniu przedwojenny

¹⁴ W *500-lecie powrotu Gdańska do Macierzy*, 1954, awers: J. Gosławski, rewers: R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn. - 1000 szt., srebro - 50 szt.; *700 lecie m. Tczewa*, 1960, R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., liczba sztuk nieznana; *500-tna Rocznica Pokoju Toruńskiego*, 1967, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. - liczba sztuk nieznana; *XXX rocznica wyzwolenia Gdańska*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. - 2500 szt. *750-lecie nadania praw miejskich Kwidzyniowi*, 1985, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. - 2000 szt., Emitent: Naczelnik Miasta Kwidzyna.

gmach gimnazjum polskiego. Odpowiedzi udziela wgląd w historię miasta. Otóż budynek ten został uroczystie otwarty w 1937 roku po długich staraniach Związku Polskich Towarzystw Szkolnych. Na decyzję Tołkina wpłynęła tego wydarzenia w ukazaną historię miasta wpłynęły zapewne dwie przyczyny. Pierwsza z nich to chęć podkreślenia działalności Związku Polaków w Niemczech przed II wojną światową. Aspekt ten znajduje swe powiązanie z umieszczonym na awersie rodłem. Drugą przyczyną jest bardziej osobistej natury. Krzywdy, jakich doznał Tołkin od hitlerowców, uczyniły go wrażliwszym na współbraci w cierpieniu, za których uznał uczniów i nauczycieli tej szkoły polskiej – faszysti aresztowali ich wszystkich już na początku wojny, a następnie zamęczyli w ramach „czystek” narodowościowych.

Rocznicowa okazjonalność wymuszała sprawozdawczy i pełny podsumowań charakter. Stąd akcentowany silnie dialog pomiędzy przeszłością a teraźniejszością w tego typu przedstawieniach. Taki zabieg ilustruje awers medalu wykonanego w duecie z Massalskim z okazji jubileuszu miasta Tczewa (il. 2). W głębi kompozycji stosującej się do zasad perspektywy liniowej umieszczono obiekty w dwóch grupach. Z lewej strony przedstawione zostały historyczne budowle charakterystyczne dla Tczewa¹⁵. Nowoczesne oblicze miasta prezentuje grupa obiektów architektonicznych umieszczona z lewej strony kompozycji wraz z powojennym mostem. Te dwie grupy wyraźnie ze sobą korespondują. Wymowa kompozycji wydaje się jasna. Dowiadujemy się z niej, że współcześni tczewianie dumni są ze swej historii, lecz zarazem otwarci na wyzwania współczesności.

W zleconym mu medalu z okazji *XXX-lecia wyzwolenia Gdańska*¹⁶ artysta postawił sobie za cel pokazanie różnic dokonanych w wizerunku miasta przez dziesięciolecie. Pierwszy plan tworzą przedstawienia budowli będących symbolami historii Gdańska. Za nimi, w głębi kompozycji piętrzą się przykłady nowoczesnego oblicza architektonicznego miasta, które symbolizują pnące się w górę wieżowce. O ciągłych pracach nad rozbudową świadczy dźwig. Z lewej strony kompozycji widać fragment morza wraz z wznoszącymi się ponad jego taflę wysokimi żurawiami portowymi. Tak oto autor przedstawił dwa oblicza, historyczne i aktualne, współczesnego mu miasta.

¹⁵ Czternastowieczny kościół farny Podwyższenia Krzyża Świętego, którego budowę zainicjował wiek wcześniej założyciel miasta książę Sambor II. Tuż obok potężnej bryły katedry zarysowuje się mniejsza budowla – podominański kościół p.w. św. Stanisława Kostki i kamienice Starówki.

¹⁶ *Katalog zbioru numizmatycznego...*, s. 132, nr kat. 1687.

Ciekawym uzupełnieniem wątku weduty jest rewers medalu poświęconego Gdańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego (il. 3). Tu architektura realna styka się z fantastyczną wizją. Pierwszy plan przypomina wielki plac budowy. Z lewej strony powojenne zgliszcza – skorupy domów przemieniane zostają w nowoczesne wieżowce, fabryki i gmachy użyteczności publicznej, które zostały usytuowane z lewej strony kompozycji. Trzeci plan jest najbardziej zaskakujący. Tołkin nie powiela tu czynionych wcześniej eksperymentów z perspektywą, lecz koncentruje się na abstrakcyjnym sposobie ukazania istoty miasta piętrząc różnorodne wielokąty. Ta zgeometryzowana wizja nowoczesnego miasta jest zapowiedzią budownictwa przyszłości. Misja przedsiębiorstwa pokazana jest poprzez zestawienie ruin Gdańska, jakie zastał Tołkin po swoim powrocie do kraju, z odbudowującym się z popiołów miastem. Futurystyczne, wizjonerskie zarysy budynków piętrzą się ponad horyzontem, wyznaczają cel działaniom ambitnych budowniczych.

W dwóch wypadkach Tołkin ukazał pejzaż (dość nietypowo, jak dla plastyka) w formie map. Awers medalu pt. *Ziemia Gniewska 1229-1979* łączy dwie konwencje: weduty i szkicu topograficznego terenu. Rewers medalu powstałego dla uczczenia *50-lecia Portu Władysławowo* wypełnia wyrys z mapy portu.

Innym zagadnieniem plastycznym podjętym przez artystę jest portret postaci historycznej (wizerunek królów: Kazimierza Jagiellończyka, Władysława IV Wazy (il. 4), Jana Sobieskiego z królową Marysieńką)¹⁷. Odmienne niż w rzeźbie pomnikowej unika tu syntetyzacji formy, uproszczeń i geometryzacji. Jego linearne portrety traktowane są klasycznie, wręcz rysunkowo, artysta wykazuje w nich wielką dbałość o szczegół. Dla osób znających jego twórczość tylko z pomników spotkanie z tymi medalami będzie zapewne wielkim zaskoczeniem.

Postacie nieodwołujące się do historycznych pierwowzorów traktowane są odmiennie. Cechą łączącą te wizerunki jest ich anonimowość¹⁸. Sylwetki ludzkie są ekspresyjnie przerysowane w medalu stutthofskim¹⁹. Tołkin powrócił w małej formie rzeźbiarskiej do motywu podjętego w rzeźbie monumentalnej – *Forum Narodów* (na terenie byłego obozu koncentracyjnego

¹⁷ *500-tna Rocznica Pokoju Toruńskiego*, 1967, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – liczba sztuk nieznaną; *Ziemia Gniewska 1229-1979*, 1979, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – 1000 szt.; *50-lecie Portu Władysławowo*, 1988.

¹⁸ Zob. il. 5, 6 i 7; *XL-lecie Przedsiębiorstwa Robót Czerpanych i Podwodnych*, 1987, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – 1000, tombak srebrzony i oksydowany- 500 szt.; il. 7.

¹⁹ *Katalog zbioru numizmatycznego...*, s. 132, nr kat. 1685.

Stutthof), który zrealizował kilka lat wcześniej. Na awersie medalu przywołany został fragment tego pomnika ukazujący sylwetki ludzkie – ofiary faszystowskiego terroru (il. 5). Poprzez zaakcentowanie ich anonimowości zyskał artysta uniwersalizm wymowy. Bezimienne twarze ludzi, wyłaniające się z niebytu – nieokreślonego tła, jak oskarżenie nigdy niezapomnianych zbrodni, wywołują u widza potrzebę refleksji i bojaźni, podobnie jak monumentalny poprzednik. Postacie wykonane są w reliefie wypukłym. Ich zanikające kontury o nieregularnej fakturze wzmagają ekspresję wypowiedzi. Tragiczną wymowę wzmagają również kontrast nieregularnej faktury postaci i płaskiego, gładkiego tła za nimi.

Postać robotnika portowego w medalu *Zasłużony dla portów morskich* (il. 6), by stać się reprezentantem danej grupy zawodowej, potraktowana została syntetycznie: odindywidualizowana, lecz realistyczna. Podobnie grupa chórzystów Akademii Medycznej (il. 7) nie należy do portretów grupowych, lecz jest zlepkiem ogólnych, wrażeniowo potraktowanych podobizn. Impresyjny, delikatny rysunek, chwiejny i zanikający kontur wydaje się cechą łączącą te przedstawienia.

Stałą tendencją stylową Tołkina okazało się poszukiwanie graficznego symbolu. Widać to zarówno w wielkich realizacjach pomnikowych, jak i w medalierstwie. W medalach pretekstem do jej uwidocznienia były poszukiwania odpowiedniego logo – jak dzisiaj można by określić. Zbudowane z liter symbole-znaki Uniwersytetu Gdańskiego, Akademii Medycznej, czy Instytutu Morskiego znakomicie ilustrują to zjawisko. Znak graficzny Uniwersytetu Gdańskiego (il. 8) zbudowany został z dwóch pierwszych liter nazwy tej uczelni. Przeformowany na kształt łodzi „U” nawiązuje do marynistycznych tradycji miasta. W jego środek zostało wtłoczone „G”. Dwa podwójne krzyże zwieńczone koroną jako herb Gdańska znalazły się w centrum kompozycji. Bezforemne, o niejednorodnej i dynamicznej fakturze tło kontrastuje z gładką powierzchnią graficznego znaku UG. O znaczeniu koncepcji Tołkina świadczyć może obecne logo UG, które jest przetworzoną formą znaku Tołkinowskiego poprzez zmianę proporcji – z horyzontalnych i zwartych, na wertykalne i smuklejsze. Konsekwencją tych przeobrażeń było przesunięcie herbu Gdańska i wpisanie go w pionowe ramię litery „G”.

Synteza jako środek do stworzenia znaku graficznego jest wykorzystana w medalu Gdańskiego Towarzystwa Naukowego (il. 9). Motywem głównym rewersu stała się łódź żaglowa o uproszczonej formie z wkomponowanymi literami skrótu nazwy Towarzystwa. W tym o dwa lata późniejszym od uniwersyteckiego medalu widać podobieństwo poszukiwań formy zwartej, syntetycznej, uproszczonej a jednocześnie graficznie przyjemnej i zapadającej

w pamięć. Znajdziemy owo podobieństwo w kształcie kadłuba żaglowca, który, przedstawiony za pomocą grubej, u podstawy łagodnie wygiętej linii, tworzy kształt łodzi rozciągniętej horyzontalnie i przywołuje skojarzenie z formą zastosowaną w medalu UG. Łukowatemu wygięciu łodzi przeciwstawiona została tafla morza: wygięta ostrym wierzchołkiem ku górze gruba linia sugeruje podnoszącą się falę. W ten sposób utworzone zostało miejsce na znajdujący się poniżej herb Gdańska. Gra kontrastów przeciwstawnych łuków kontynuowana jest w sposobie zakomponowania dat powstania Towarzystwa i jej pięćdziesiątej rocznicy zapisanej łacińskimi cyframi (*MCMXXII MCMLXXII*).

Inny charakter symbolu, bardziej podniosły, prezentuje Tołkin w medalach dotyczących tematu II wojny światowej. W medalu stutthofskim podjęty jest temat martyrologiczny. Chropowata faktura wzmaga ekspresję wypowiedzi. Surowość i prostota symboliki nadaje mu uniwersalny charakter. W odmiennej poetyce wykonane są medale podejmujące temat wojny poprzez nawiązanie do rocznicy wyzwolenia danego miejsca. Ich styl jest często bardziej narracyjny.

Tendencje do poszukiwania nowych form w medalach Tołkina można wyróżnić również w wizerunku godła państwowego. Najliczniejszą grupę powiązaną stylistycznie stanowią przedstawienia orła z medali poświęconych Akademii Medycznej w Gdańsku (il. 10). Ten królewski ptak traci w tej serii medali swą drapieżność dzięki obłym konturom, oszczędnej dekoracji i syntetycznej formie. Odmienny charakter ma orzeł z medalu kwidzyńskiego (il. 11). Artysta przestylizował formę podkreślając materiał, z jakiego został wykonany wizerunek. Kształt ptaka został przedstawiony jakby poprzez wycięcie go z blachy, a następnie odpowiednie jej pozałamywanie dla uzyskania trójwymiarowości. W ślad za tymi zabiegami idą ostry kontur i uproszczenie formy. Zaproponowana tu przez autora stylistyka podkreśla drapieżną naturę orła. Widać to w ostrym konturze głowy ptaka i w jego przestylizowanych szponach. Wydaje się, że był to świadomy zabieg stylistyczny autora. Taką interpretację popiera umieszczony obok herbu Kwidzyna znak Rodła – symbolu stworzonego przez Związek Polaków w Niemczech, jako odpowiedź na nasilający się tam nacjonalizm hitlerowski, a który z czasem stał się symbolem walki o zachowanie tożsamości narodowej Polaków. Innym wariantem tego motywu jest orzeł z medalu Politechniki Gdańskiej z 1973 roku (il. 12). Artysta przywołał tu historyczną już jego formę, nawiązując do kongresowego orła z koroną. Najbardziej zaskakujący jest jednak wizerunek orła z medalu Uniwersytetu Gdańskiego (il. 13). Łączy on w sobie cechy przeciwstawne, takie jak oszczędność formy i zarazem dekoracyjność. Tołkinowi udało się

to poprzez zastosowanie gładkiej i surowej powierzchni przedstawienia podkreślonej przez wyrafinowaną, niespokojną linię obrysu.

Częstym motywem w medalach Tołkina jest herb Gdańska, z którym związał on swe losy. Tu również zauważyć można istnienie różnych wariantów. Niekiedy w bezpośredni sposób nawiązuje autor do tradycyjnego przedstawienia herbu z lwami w roli trzymaczy. Innym razem ogranicza się do ukazania tylko dwóch krzyży z koroną. Najbardziej zaskakującą wizję zaprezentował artysta w medalu Gdańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego (il. 14). Medal odbiega nie tylko tematyką, ale i formą. Tołkin postanowił zaeksperymentować i podjął się wypracowania nowej stylistyki. Już przy pierwszym oglądzie uderza nowatorski dla tego artysty sposób graficznego przedstawienia monogramu przedsiębiorstwa. Zrezygnował tu z istic rzeźbiarskiego traktowania liter. W zamian wypracował prawie rysunkową ich formę. Delikatne ryty coraz głębiej zanurzają się w tło; miękki modelunek i wrażliwa, dekoracyjna kreska stanowią podstawę uzyskania formy; cztery litery monogramu: *GPBP* ułożone są parami i wpisane w formę kwadratu, nad nimi napis głoszący pełną nazwę przedsiębiorstwa. Stłoczenie inskrypcji wypracowało więcej miejsca na koronę, która dostojnie góruje nad resztą kompozycji. Jej obecność intryguje. Dopiero po bliższym oglądzie dostrzegamy, że pomiędzy literami monogramu istnieją delikatne krzyżowe przedziały. To one nawiązują do dumnych krzyży gdańskiego herbu i tłumaczą obecność korony nad monogramem przedsiębiorstwa.

W medalierskiej twórczości Tołkina zarysowują się dwie przeciwstawne koncepcje. Synteza i oszczędność formy²⁰ stoi w opozycji do bogatych, literacko i symbolicznie rozbudowanych kompozycji²¹. Czasem występują

²⁰ *Założenie Uniwersytetu Gdańskiego* (awers i rewers), 1970, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt.; *50 lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego* (rewers), 1972, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt.; *Zasłużonemu Akademii Medycznej w Gdańsku* (awers i rewers), 1993, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., liczba sztuk nieznana; *50 lat Akademii Medycznej w Gdańsku* (awers i rewers), 1995, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 225 szt.; *Academica Medica Gedanensis. Primus Inter Pares* (awers i rewers), 1995, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 130 szt.

²¹ *XXX rocznica wyzwolenia Gdańska* (awers i rewers), 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 2500 szt.; *Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego* (il. 3 i 14), 1975; *Zasłużony dla Portów Morskich* (awers i rewers), 1976, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – 500 szt., srebro – 2 szt.; *Izba Bawelny w Gdyni* (awers i rewers), 1977, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt.; *XL-lecie Przedsiębiorstwa Robót Czerpanych i Podwodnych* (rewers), 1987, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., tombak srebrzony i oksydowany – 500 szt.; *Chór Akademii Medycznej w Gdańsku* (awers i rewers) *Chór Akademii Medycznej w Gdańsku*, 1996, W. Tołkin, śr. 70, tombak srebrzony i oksydowany, 425 szt.

one w jednym medalu kontrastując formę awersu z rewersem²². Medal zatytułowany *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II) (il. 12, 15) ma awers zawierający cztery elementy: nazwę uczelni zapisaną podwójnie w języku polskim i łacińskim w otoku, w polu medalu dominuje kongresowy orzeł w koronie, a u jego podstawy widnieje herb Gdańska trzymany przez dwa lwy. Rewers zaskakuje odmiennością zaproponowanej koncepcji. W centrum kompozycji znajduje się znany z opracowań Leonarda da Vinci kanon proporcji człowieka wpisanego w koło i kwadrat. Przywołanie tu wybitnego renesansowego artysty i wynalazcy ma zapewne wskazać odbiorcy na znaczenie geniuszu dla rozwoju ludzkości i jednocześnie głosi, że uczelnia techniczna pozostaje w służbie człowiekowi. dopełnieniem tej myśli zdają się być unoszące się wokół nieregularne pola, z których każde poświęcone jest działom Politechniki. Bogate zilustrowanie zadań przeznaczonych poszczególnym dziedzinom posiada formę symboliczną, acz klarowną.

Analizując zebrane wizerunki trzydziestu dwóch medali Tołkina nie można oprzeć się wrażeniu, że artysta konsekwentnie bronił się przed rutyną. Każde kolejne zlecenie było wyzwaniem. To oryginalne traktowanie każdego tematu, a jednocześnie chęć stawiania sobie wciąż nowych wyzwań warsztatowych są widoczne w wielu medalach. Tę cechę twórczości Tołkina doskonale ilustruje praca zlecona przez Izbę Bawełny w Gdyni (il. 16). Pole awersu otrzymało teksturę tkaniny z wyraźnie widocznym wątkiem i osnową. Uwagę odbiorcy przyciąga umieszczony pośrodku owoc bawełny gotowy do zbioru. Elegancja wijącej się, dekoracyjnej linii łodygi silnie kontrastuje z miękkością bawełnianego puchu dookoła. Ten florystyczny motyw pokazuje mistrzostwo warsztatowe Tołkina. Zwycięsko zmierzył się on z trudnym zadaniem oddania różnic w strukturze przedstawianych przedmiotów. W wyniku tego mamy zestawienie chropowatej tkaniny, twardej gałązki rośliny i miękkiego, jakby utkanego z waty, owocu bawełny. Pokazanie jego jakości materiału (struktury i twardości) jest miarą umiejętności warsztatowych w malarstwie. Tym bardziej zadanie takie stanowi trudność w rzeźbie.

Dominującym charakterem liternictwa w medalach Tołkina jest ten sam sposób kształtowania liter, który artysta stosuje w rzeźbie. Jest to typowy styl przywołujący skojarzenie z inskrypcjami rzeźb Adama Haupta, a także samego Tołkina.

²² *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II), 1973, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt.; *Academica Medica Gedanensis*, 1975, W. Tołkin, śr. 80, tombak patyn., 750 szt.; *Instytut Morski 1950-1975*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt.

Zastanawiające jest to, że wciąż niewiele miejsca poświęca się w historii sztuki medalierstwu. Być może ta dziedzina rzeźby przez niektórych krzywdząco uważana jest za błahą i poboczną formę kreacji artystycznej, która bardziej zasługuje na miano rzemiosła niż sztuki. Nic bardziej mylnego. Dowodzi tego bogaty dorobek wielu polskich twórców, a także bujny rozkwit tej sztuki w XX wieku, tak interesująco przedstawiony i podsumowany w najobszerniejszej jak dotąd oraz przekrojowej publikacji Adama Więcka²³. Przy bliższym oglądzie dzieł stworzonych przez Tołkina i innych medalierów nabiera się przekonania, że te niewielkich rozmiarów przedmioty są wielkimi dziełami sztuki. Na szacunek zasługuje fakt konieczności pokonania przez artystę wielu trudności. Niewątpliwie należą do nich niewielki rozmiar pracy. Również ściśle narzucony temat często ogranicza i zmusza do konkretnego artystycznego duszę. Te dwa narzucone imperatywy można przemienić z wady w zaletę. Dyscyplina myśli rodzi klarowność i jasność kompozycji, a ta przekłada się na zrozumiałość, mimo użycia symbolu, treść. Podobne zjawisko zauważyć można w polskiej szkole plakatu, gdzie wielcy mistrzowie pozostawali wierni zasadzie „zabrać znaczy dodać”, budując w ten sposób subtelną głębię treści, przy minimum środków i otrzymując mocną, nasączoną treścią formę.

BIBLIOGRAFIA

- (Bez autora i tytułu), „Dziennik Bałtycki” 1970, nr 231 (dn. 22 X 1970), s. 3.
(Bez autora i tytułu), „Dziennik Bałtycki” 1974, nr 91, (dn. 18 IV 1974), s. 3.
(Bez autora), 50 lat IZB Morskich w Polsce, „Morze” 1977, nr 5, s. 27.
(Bez autora), Medal dla językoznawcy, „Kierunki” 1974, nr 34, s. 11.
(it): Medal Uniwersytetu Gdańskiego, „Głos Wybrzeża” 1970, nr 201, (dn. 26 VIII 1970), s. 1.
(s): In mari vita tua, „Wieczór Wybrzeża” 1970, nr 247 (dn. 21 X 1970), s. 3.
(tr): Medal dla twórcy słownika gwar kaszubskich, „Litery” 1974, nr 7, s. 33.
G a j d z i ń s k i M., W 25-lecie powrotu Ziem Zachodnich do Polski, „Przekazuję heroizm tamtych dni”, „Słowo Powszechne” 1970, nr 85, (10 IV 1970), s. 3.
J a w o r s k a J., „Nie wszystkim umrę...” Twórczość plastyczna Polaków w hitlerowskich więzieniach i obozach koncentracyjnych. Warszawa: Książka i Wiedza 1975.
Józef Gosławski – rzeźby, monety, medale, red. A. Rudzka, Warszawa: Alegoria 2009.

²³ W i ę c e k, dz. cyt.

Katalog zbioru numizmatycznego Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk, red. H. Dzienis, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład im. Ossolińskich, 1984.

U l a t o w s k a H., Świątynie życia i śmierci, mps, własność Wiktor Tołkin.

W i ę c e k A., Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce, Kraków: Wydawnictwo Literackie 1989.

SPIS ILUSTRACJI

1. Rewers medalu *W 500-lecie powrotu Gdańska do Macierzy*, 1954, awers: J. Gosławski, rewers: R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn. – 1000 szt., srebro – 50 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
2. Awers medalu *700 lecie miasta Tczewa*, 1960, R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn. liczba sztuk nieznana, źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
3. Rewers medalu *Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
4. Awers medalu *50-lecie Portu Władysławowo*, 1988, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 3000 szt., Emitent: Urząd Miejski Władysławowo, źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
5. Awers medalu *Muzeum Stutthof w Sztutowie*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
6. Rewers medalu *Zasłużony dla Portów Morskich*, 1976, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – 500 szt., srebro – 2 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
7. Rewers medalu *Chór Akademii Medycznej w Gdańsku*, 1996, W. Tołkin, śr. 70, tombak srebrzony i oksydowany, 425 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
8. Awers medalu *Założenie Uniwersytetu Gdańskiego*, 1970, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
9. Rewers medalu *50 lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego*, 1972, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
10. Rewers medalu *Academica Medica Gedanensis*, 1975, W. Tołkin, śr. 80, tombak patyn., 750 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
11. Rewers medalu *750-lecie Nadania Praw Miejskich Kwidzyniowi*, 1985, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn. – 2000 szt., Emitent: Naczelnik Miasta Kwidzyna, źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
12. Awers medalu *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II), 1973, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
13. Rewers medalu *Założenie Uniwersytetu Gdańskiego*, 1970, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.

14. Awers medalu *Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
15. Rewers medalu *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II), 1973, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.
16. Awers medalu *Izba Bawełny w Gdyni*, 1977, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa.

A SMALL FORM – THE BIG VISION
MEDALS BY WIKTOR TOŁKIN

S u m m a r y

The article concerns the medals by Wiktor Tołkin, a sculptor known especially as the author of huge monuments commemorating the victims of the World War II, less known as a medallist. His first medallions the artist engraved during the War as a prisoner of Auschwitz-Birkenau – a Nazi concentration camp. Within 40 years the artist became the author of 32 medals of different types: anniversary medals, commemorating medals, and medals of honour. There are a few characteristic subject matters appearing on the medals' surfaces: a city view, a portrait, a human figure, graphic symbols, the Polish emblem... Medals by Wiktor Tołkin are quite far from avant-garde in form, however the artist combines synthesis and decorative forms at the same time. Sometimes he contrasts these both features in one medal: one on the averse and the other one on the reverse. The art of medals is an unappreciated domain by the art historians although it requires an enormous discipline and clarity of composition.

Słowa kluczowe: Wiktor Tołkin, medale.

Key words: Wiktor Tołkin, the medals.



1. Rewers medalu *W 500-lecie powrotu Gdańska do Macierzy*, 1954, awers: J. Gosławski, rewers: R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt., srebro, 50 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



2. Awers medalu *700-lecie miasta Tczewa*, 1960, R. Massalski, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn. liczba sztuk nieznana, źródło ilustracji – Mennica Państwowa



3. Rewers medalu *Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



4. Awers medalu *50-lecie Portu Władysławowo*, 1988, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 3000 szt., Emitent: Urząd Miejski Władysławowo, źródło ilustracji – Mennica Państwowa



5. Awers medalu *Muzeum Stutthof w Sztutowie*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



6. Rewers medalu *Zasłużony dla Portów Morskich*, 1976, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 500 szt., srebro, 2 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



7. Rewers medalu *Chór Akademii Medycznej w Gdańsku*, 1996, W. Tołkin, śr. 70, tombak srebrzony i oksydowany, 425 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



8. Awers medalu *Założenie Uniwersytetu Gdańskiego*, 1970, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



9. Rewers medalu *50 lat Gdańskiego Towarzystwa Naukowego*, 1972, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



10. Rewers medalu *Academica Medica Gedanensis*, 1975, W. Tołkin, śr. 80, tombak patyn., 750 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



11. Rewers medalu *750-lecie Nadania Praw Miejskich Kwidzyńowi*, 1985, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 2000 szt., Emitent: Naczelnik Miasta Kwidzyń, źródło ilustracji – Mennica Państwowa



12. Awers medalu *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II), 1973, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



13. Rewers medalu *Założenie Uniwersytetu Gdańskiego*, 1970, W. Tołkin, śr. 60, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



14. Awers medalu *Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego*, 1975, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



15. Rewers medalu *Politechnika Gdańska – Universitas Technologica Gedanensis* (wersja II), 1973, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 100 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa



16. Awers medalu *Izba Bawełny w Gdyni*, 1977, W. Tołkin, śr. 70, tombak patyn., 1000 szt., źródło ilustracji – Mennica Państwowa